

Bazyli Degórski*

Papieski Uniwersytet św. Tomasza z Akwinu, Rzym (Włochy)

ŚWIĘTA MARIA EGIPCJANKA – PROSTYTUTKA, PUSTELNICA, MISTYCZKA

Streszczenie: Żywot św. Marii Egipcjanki, którego autorstwo początkowo przypisywano Sofroniuszowi z Jerozolimy, powstał pomiędzy 354 a 431 r. Od VI w. żywot Świętej ukazywali mnisi wschodni. Na Zachodzie jej dzieje stały się znane dzięki tłumaczeniu *Vita S. Mariae Aegyptiacae* na łacinę, przez Pawła Diakona.

Początkowo Maria Egipcjanka z upodobaniem prowadziła lubieżne życie. Dzięki współpracy z łaską i chęcią zmiany życia prostytutka rozpoczęła wielce surowe pustelnicze życie, oplakując przez 47 lat swe dawne, grzeszne postępowanie. Wielką pomocą w tym surowym życiu i w zwalczaniu cielesnych pokus była dla pokutnicy Bogurodzica. Maria stała się także wzorem dla św. Zozyma, który stał się świadkiem jej świętości osiągniętej na pustyni, a także udzielonej pustelnicy przez Boga łaski stanów mistycznych: daru prorocstwa oraz lewitacji.

Historię Marii Egipcjanki można zaliczyć do jednego z żywotów matek pustyni, albowiem ta święta odzwierciedla świadectwo ascetycznej drogi, to znaczy: całkowitego porzucenia świata na rzecz odosobnienia na pustyni. Niektórzy badacze uważają, że dzieło *Vita S. Mariae Aegyptiacae* zostało napisane na wzór Hieronimowej *Vita S. Pauli monachi Thebaei*.

W żeńskiej tradycji monastycznej Maria Egipcjanka była bardzo obecna, ale wydaje się, na podstawie istniejących manuskryptów, że była bardziej znana w klasztorach męskich. Postać świętej ladcownicy-pustelnicy podkreśla niezależność kobiety: jest ona nauczycielką, prorokinią, mistyczką, która poucza mnicha-kapłana i która przewyższa mężczyznę w chrześcijańskiej doskonałości.

Słowa kluczowe: św. Maria Egipcjanka, monastycyzm, *Vitae Sanctorum Eremitarum*, duchowość, μετάνοια.

Dzieje św. Marii, pochodzącej z Egiptu, ukazywali mnisi wschodni już od VI wieku, a dzięki łacińskiemu przekładowi, dokonanemu przez Pawła Diakona (por. PL 73, 671–690)¹, postać ta dotarła ze Wschodu na Zachód (Ward, 1993, s. 47).

* Adres: prof. dr hab. Bazyli Degórski OSPPE, e-mail: osppe.roma@gmail.com; ORCID: 0000-0003-1997-2769.

¹ Co się tyczy średniowiecznych przekładów łacińskich *Vita S. Mariae Aegyptiacae* (por. Dembowski, 1977, *passim*; Facon, 1998, s. 83–99).

Przez długi czas *Vita S. Mariae Aegyptiacae*² była przypisywana autorstwu Sofroniusza z Jerozolimy³, ale Bollandyści wykazali, że *Vita* ta została napisana dużo wcześniej i że św. Maria Egipcjanka żyła mniej więcej pomiędzy 354 a 431 r. (Gobry, 1991, s. 272)⁴, a więc w okresie, w którym kwitło życie monastyczne⁵.

Vita S. Mariae Aegyptiacae rozpoczyna się od przedstawienia mnicha Zozyma, ascety, który zaczął uważać, że osiągnął już doskonałość⁶. Pewna tajemnicza postać pouczyła go jednak, że nikt nie może powiedzieć, iż jest doskonały, i zachęciła go, by udał się do klasztoru w pobliżu Jordanu, gdyż tam spotka chrześcijan lepszych od siebie (*Vita S. Mariae Aegyptiacae*, n. 2). Tak więc Zozym opuścił klasztor na czas Wielkiego Postu i udał się na pustynię Jordanu (*Vita S. Mariae Aegyptiacae*, n. 7).

Gdy się tam modlił, ujrzał jakąś sylwetkę. Zaczął gonić tę istotę, która po długim biegu zatrzymała się za Jordanem (*Vita S. Mariae Aegyptiacae*, n. 8). Była to kobieta o szerniałym od słońca ciele i białych włosach, która – dzięki wlanej przez Boga wiedzy i udzielonej przez Niego łaski stanów mistycznych – zwróciła się do mnicha po imieniu. Poprosiła następnie Zozyma o błogosławieństwo (*Vita S. Mariae Aegyptiacae*, n. 9). Mnich również upadł na ziemię, błagając ją, by go pobłogosławiła, widząc w tej kobiecie osobę szczególnie miłą Bogu. Maria Egipcjanka nie udzieliła jednak Zozymowi błogosławieństwa, lecz skierowała słowa uwielbienia do Boga, który był sprawcą tego spotkania. Następnie zaczęła wypytywać Zozyma o warunki, w jakich znaleźli się chrześcijanie i Kościół oraz o sposób sprawowania władzy przez chrześcijańskich cesarzy (*Vita S. Mariae Aegyptiacae*, n. 10,1). Pogrążyła się potem w tak intensywnej i gorliwej modlitwie, że uniosła się nad ziemię (*Vita S. Mariae Aegyptiacae*, n. 10)⁷. Ponieważ Zozym myślał, że ta kobieta jest duchem, Maria postanowiła wyznać mu całą prawdę o swoim dawnym, rozpustnym życiu (*Vita S. Mariae Aegyptiacae*, n. 10.12) oraz o pełnym surowej pokuty przebywaniu na pustyni. Na koniec poprosiła Zozyma, by przyniósł jej Komunię świętą i powrócił w przyszłym roku (*Vita S. Mariae Aegyptiacae*, n. 21–22).

² Tekst grecki *Vita S. Mariae Aegyptiacae* znajduje się w: PG 87, 3693–3726.

³ Jeszcze obecnie niektórzy badacze przypisują Sofroniuszowi autorstwo tejże *Vita*. (Saxer, 1984, kol. 2117; Ward, 1993, s. 48).

⁴ Autorstwu Sofroniusza nie przypisuje *Vita S. Mariae Aegyptiacae* także T. Špidlík (Špidlík, 1984, kol. 3251).

⁵ Na temat Marii Egipcjanki: Delmas, 1901, s. 35–42; Kunze, 1978, *passim*; Saxer, 1984, kol. 2117–2118; Gobry, 1991, s. 272–276; Ward, 1993, s. 39–74; Degórski, 1998, s. 357–388; Degórski, 1999, s. 57–62; Mirri, 1999, s. 605–610; Degórski, 2001, s. 65–80; Degórski, 2022, s. 9–33.

⁶ Możemy zauważyć, że zachowanie się Zozyma przypomina postępowanie św. Antoniego Wielkiego, jak to ukazał św. Hieronim w *Vita S. Pauli monachi Thebaei*. Niektórzy więc badacze uważają, że *Vita S. Mariae Aegyptiacae* została napisana na wzór Hieronimowej *Vita S. Pauli monachi Thebaei*. To przekonanie podzielają np.: Delmas, 1901, s. 35–42; Saxer, 1984, kol. 2117; Degórski, 1998, s. 357–388; Degórski, 1999, s. 58–59, 62; Degórski, 2022, s. 9–33.

⁷ Na temat tej modlitwy św. Marii Egipcjanki: zob. Mirri, 1999, s. 606–610.

Przyszła mistyczka i pustelnica pochodziła z Egiptu i już w wieku dwunastu lat opuściła rodziców i uciekła do Aleksandrii, gdzie od razu dobrowolnie straciła dziewictwo i zaczęła wieść lubieżne życie przez ponad siedemnaście lat. Czyniła to nie dla pieniędzy, lecz raczej znajdując wielką przyjemność w odbywanych stosunkach płciowych. Z tego powodu nie była bogatą, lecz wręcz przeciwnie – musiała żebrać i utrzymywać się z pracy tkackiej.

Pewnego dnia, widząc tłum Libijczyków i Egipcjan, dowiedziała się, że są to pielgrzymi, którzy udają się do Jerozolimy na uroczyste święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Postanowiła więc od razu pojechać z nimi, by móc zaspokoić swoją żądzę cielesną (*Vita S. Mariae Aegyptiacae*, n. 13).

Wsiadła na statek, przyłączając się do dziesięcioosobowej grupy młodzieńców. Przedłożyła im swe nieczne zamiary, które później wypełniała, zmuszając ich nawet do tego. W ten sposób przyплыnęła do Jerozolimy i przez wszystkie dni, które poprzedzały owe święto, uprawiała lubieżnie nierząd (*Vita S. Mariae Aegyptiacae*, n. 14).

Kiedy nadeszło święto Podwyższenia Krzyża Świętego, zauważyła, iż o świecie wszyscy udawali się do kościoła. Poszła także i ona, lecz – kiedy chciała wejść do środka – niewidzialna siła boska nie pozwalała jej na to (*Vita S. Mariae Aegyptiacae*, n. 15).

Gdy tak bezskutecznie usiłowała wejść trzy a nawet cztery razy, zrozumiała przyczynę takiego stanu rzeczy. Zaczęła więc płakać i bić się w piersi. Wzrok jej padł wówczas na obraz Matki Bożej, który tam się znajdował, a z serca wyrwała się do Najświętszej Dziewicy gorąca modlitwa o wstawiennictwo u Jej Boskiego Syna, by mogła uzyskać odpuszczenie grzechów. Obiecała także, że – gdy tylko ujrzy relikwię Krzyża – wyrzeknie się świata i jego grzechów, a następnie uda się tam, gdzie Dziewica ją poprowadzi (*Vita S. Mariae Aegyptiacae*, n. 16).

Po tej skrusze, wyrażonej modlitwą do Matki Bożej, udało się Marii Egipcjance wejść do świątyni i mogła bez przeszkód uwielbić drzewo Krzyża Świętego. Wyszła następnie na zewnątrz i zatrzymała się przed ową ikoną swojej Opiekunki, prosząc ją usilnie o łaskę nawrócenia i przebaczenia grzechów, a pragnąc wypełnić złożoną obietnicę, prosiła, by zaprowadziła ją tam, gdzie chce. Wypowiadając to, usłyszała głos, który mówił, że – jeśli przejdzie na drugą stronę Jordanu – znajdzie ukojenie. Udała się więc w drogę, kupując w międzyczasie trzy chleby za trzy pieniądze, które ktoś jej podarował (*Vita S. Mariae Aegyptiacae*, n. 17).

Przed zachodem słońca weszła do kościoła św. Jana Chrzyciela, który znajduje się nad Jordanem, a potem obmyła w świętej wodzie tej rzeki ręce i twarz. Przyjęła także Komunię św. w tejże bazylice, a potem zjadła połowę jednego z chlebów, napiła się wody z Jordanu i zasnęła za gołej ziemi.

Następnego dnia o świcie przeszła na drugą stronę rzeki na pustynię i przez czterdzieści siedem lat na niej pozostawała, żywiąc się początkowo przez siedemnaście lat resztą owych trzech chlebów, które w międzyczasie stwardniały jak kamień (*Vita S. Mariae Aegyptiacae*, n. 18–19). Następnie żywiła się roślinami, a odzienie, które miała na sobie, w międzyczasie się zupełnie podarło. Maria więc bardzo cierpiała z powodu zimna lub upału słonecznego (*Vita S. Mariae Aegyptiacae*, n. 19).

Pokutnica przez ten czas pobytu na pustyni, przez początkowych siedemnaście lat, walczyła nieustannie z różnymi dziwacznymi pragnieniami: chciała jeść mięso, ryby, pić wino, śpiewać sprośne piosenki, żyć znów lubieżnie. Odpędzała je jednak, pokutując, żałując i przywodząc na pamięć obietnicę daną Matce Bożej i prosząc ją ze łzami o pomoc, która natychmiast przychodziła (*Vita S. Mariae Aegyptiacae*, n. 19).

Mnich Zozym, słysząc podczas tego zwierzania się Marii Egipcjanki, iż przytacza ona Pismo Święte, zapytał ją, w jaki sposób się tego nauczyła. Dowiedział się, że to sam Bóg oświecił Pokutnicę. Usłyszawszy o tym, Kapłan upadł na ziemię i zaczął błogosławić Boga. Egipcjanka podniosła go jednak z ziemi, zaklinając, by nikomu nie wyjawiał jej zwierzeń aż do czasu, gdy ona umrze. Jednocześnie zapewniła go, że za rok o tym samym czasie znów będzie mógł ją spotkać, pod warunkiem jednak, że złamie zwyczaj swojego klasztoru i w przyszłym roku nie przekroczy Jordanu w chwili rozpoczęcia się Wielkiego Postu, a w Wielki Czwartek przyniesie jej Najświętszy Sakrament Ciała i Krwi Pańskiej, gdyż nie przystępuje do Komunii od chwili, gdy uczyniła to we wspomnianym kościele św. Jana Chrzciciela. Poprosiwszy następnie o błogosławieństwo, Maria szybko usunęła się na pustynię (*Vita S. Mariae Aegyptiacae*, n. 20).

Zozym wrócił do klasztoru wraz z innymi mnichami. Gdy zaś nadszedł Wielki Post, pozostał na miejscu, gdyż dostał gorączki. W Wielki Czwartek wziął Eucharystię oraz trochę pożywienia i udał się na wskazane miejsce nad Jordanem. Ponieważ jednak św. Maria nie nadchodziła, zaczął się gorąco modlić (*Vita S. Mariae Aegyptiacae*, n. 21), aż nadeszła Pustelnica i, przechodząc po wodach rzeki, stanęła po stronie, na której on się znajdował. Pokutnica poprosiła, aby kapłan odmówił „Wierzę” i „Ojcze nasz”, a następnie przekazała mu pocałunek pokoju i przyjęła Komunię świętą. Jako dziękczynienie wzniosła do Boga ewangeliczną modlitwę starca Symeona (por. Łk 2,29–30). Poprosiła teraz Zozyma, aby za rok znów do niej powrócił. Mnich zaofiarował jej przyniesiony pokarm. Ona jednak wzięła od niego jedynie trzy małe ziarna soczewicy (*Vita S. Mariae Aegyptiacae*, n. 22). Egipcjanka przeszła po wodach Jordanu na drugi brzeg rzeki, a Zozym wrócił do swojego klasztoru, żałując, że nie zapytał tej osobliwej Pustelnicy o jej imię (*Vita S. Mariae Aegyptiacae*, n. 23).

Upłynął cały długi rok i kapłan Zozym znów udał się na pustynię nad Jordanem. Nie mógł jednak nigdzie spotkać tego „Wcielonego Anioła”, jak ją nazywa Autor *Vita (Vita S. Mariae Aegyptiacae, n. 24)*. Zobaczył wreszcie, w błyszczącym słońcu, martwe ciało św. Marii. Podbiegł do niego i zaczął zraszać łzami stopy tej wyjątkowej Mniszki-Pustelnicy. Przystąpił do odprawiania modlitw przepisanych przy pogrzebie. Zobaczył jednak, że na ziemi znajduje się napis, z którego dowiedział się, że Maria umarła w Wielki Piątek zeszłego roku, a więc zaraz po udzieleniu jej przez Zozyma Komunii świętej (*Vita S. Mariae Aegyptiacae, n. 25–26*).

Z napisu mnich dowiedział się także, jakie było imię Świętej. Pełen radości i bojaźni Bożej przystąpił do pogrzebania ciała Marii. Martwił się jednak, iż nie ma żadnego narzędzia, którym mógłby wykopać grób (por. Hieronimus Stridonensis, 2014, n. 16,1). Wziął kawałek drewna i z trudem usiłował kopać grób dla Marii. Zobaczył jednak, że przy ciele Pustelnicy stoi ogromny lew i łagodnie liże jej stopy. Jemu to więc Zozym zlecił wygrzebanie dołu, by w nim spoczęła Maria (*Vita S. Mariae Aegyptiacae, n. 26*; por. Hieronimus Stridonensis, 2014, n. 16,2–3). Król zwierząt wykonał rozkaz (por. Hieronimus Stridonensis, 2014, n. 16,4), a Zozym przysypał ziemią ciało pokutnicy i mistyczki. Wielbiąc Boga, wrócił do klasztoru i opowiedział wszystkim o tym, jak wielkich dzieł dokonuje Pan w tych, którzy szczerym sercem Go kochają i jakich łask, nawet mistycznych, może im udzielić. Mnich Zozym żył jeszcze w tym klasztorze do wieku stu lat (*Vita S. Mariae Aegyptiacae, n. 27*).

* * *

Jak jasno widać z dziejów św. Marii Egipcjanki, Bóg, który jest Miłością i nie ma w nienawiści niczego, co stworzył, ale troszczy się o stworzenie jako kochający i miłosierny Ojciec, opiekował się także Marią Egipcjanką, aczkolwiek początkowy okres jej życia naznaczony był grzechem rozpusty, który popełniała dobrowolnie i znajdowała w nim wielkie upodobanie. Jednak miłosierny Ojciec był blisko ładaczniczy i ją kochał, czekając na jej powrót, na jej μετάνοια, na zmianę sposobu myślenia i prawdziwą miłość. Posłużył się w tym celu Matką swojego Umiłowanego Wcielonego Syna – posłużył się Przczystą Bogurodzicą Dziewicą. Dzięki współpracy z łaską i chęcią zmiany życia prostytutka rozpoczęła wielce surowe pustelnicze życie, oplakując swe dawne, grzeszne postępowanie. Ponieważ ta μετάνοια była całkowita i pełna miłości, Pan obdarzył dawną jawnogrzesznicę mistycznymi darami, dzięki którym posiadała ona z Nim stałą więź miłości i mężnie znosiła trudy pustelniczego życia, uzyskując łaskę świętości i stając się dla potomnych wzorem miłości do Pana Boga i szczerego żalu za popełnione grzechy, które tej Miłości zadawały ogromny ból.

Czy Maria Egipcjanka odzwierciedla świadectwo ascetycznej drogi, to znaczy: całkowitego porzucenia świata na rzecz odosobnienia na pustyni, gdzie każda forma życia jest naga i niezbędna, a umysł może całkowicie skupić się na kontemplacji Boga? Tak, odzwierciedla ona życie anachoreckie, które *per excellence* stwarza takie warunki. Znamy ojców pustyni, istnieją jednak źródła dotyczące życia matek pustyni (*Apophthegmata Patrum* [Matrum]), a historia Marii Egipcjanki jest jednym z nich.

Maria Egipcjanka jest również wzorowana na kobiecie przedstawiającej ewangeliczną ladacnicę i pokutnicę – św. Marię Magdalenę, którą tradycja czyni jawnogrzesznicą *par excellence*, w przeciwieństwie do Przczystej Maryi Dziewicy. Z pewnością św. Maria Egipcjanka odwzorowuje to wszystko i do tego stopnia, że w średniowieczu obie postacie były za pomocą obrazów niemalże utożsamiane. Pomyślmy tutaj choćby o św. Marii Magdalenie Donatella.

Postać św. ladacznicy-pustelnicy podkreśla niezależność kobiety: jest ona nauczycielką, prorokinią, mistyczką, która poucza mnicha-kapłana i która przewyższa mężczyznę w chrześcijańskiej doskonałości. Stąd ukazuje się znaczenie tej kobiety, która zawiera w sobie również męskie wzorce biblijnej świętości (zgodnie ze znanym powiedzeniem o „stawianiu się mężczyzną” w duchowej literaturze kobiecej). Widzimy ją zachowującą się jak Dawid i jak Saul. Nawet w pewnej chwili Maria Egipcjanka zostaje przedstawiona jako posiadająca cechy Syna Człowieczego pojawiającego się na obłokach. Stąd z pewnością pochodzi się nacisk kładziony na świętość i kobiecą ascezę. W żeńskiej tradycji monastycznej św. Maria Egipcjanka była bardzo obecna, ale wydaje się na podstawie istniejących manuskryptów, że była bardziej znana w klasztorach męskich; prawdopodobnie mężczyźni żyjący w celibacie byli bardziej zainteresowani swobodą seksualną Marii Egipcjanki.

Podsumowując: owoce ascetycznych zmagania św. Marii Egipcjanki długo nie musiały czekać, aż zostaną obficie udzielone i rozdane, gdyż sława jej świętości szybko się rozprzestrzeniła. Kiedy się modliła, napełniała się światłem i w mistyczny sposób lewitowała kilka centymetrów nad ziemią; stała się bardziej duchowa niż materialna. Jako przykład i ikona pokuty, nawrócenia, skruchy i surowości życia, wzywa nas do zwrócenia uwagi na jedyną rzecz, dla której musimy żyć: zjednoczenie z odwieczną Miłością.

Bibliografia

Vita S. Mariae Aegyptiacae, PG 87, 3693–3726.

Vita S. Mariae Aegyptiacae, PL 73, 671–690.

Apophthegmata Patrum (Matrum). *Collectio alphabetica*, Amma Sara 1–9 (884–991), 2007, w: Marek Starowieyski (red.), *Apoflegmaty Ojców Pustyni. Gerontikon. Księga Starców*, Kraków, s. 465–467.

- Hieronymus Stridonensis, 2014, *Vita S. Pauli Primi Eremitae*, w: *Hieronymi historica et hagiographica. Vita Beati Pauli monachi Thebaei. Vita Hilarionis. Vita Malchi monachi captivi. Epistula praefatoria in Chronicis Eusebii Caesariensis. Chronicorum Eusebii Caesariensis continuatio. De viris illustribus. In Regulae S. Pachomii versionem praefatio, Girolamo. Opere storiche e agiografiche. Vita di san Paolo, eremita di Tebe. Vita di Ilarione. Vita di Malco, l'eremita prigioniero. Prefazione alla traduzione delle Cronache di Eusebio di Cesarea. Continuazione delle Cronache di Eusebio di Cesarea. Gli uomini illustri. Prefazione alla traduzione della Regola di Pacomio* [= Hieronymi opera XV. Opere di Girolamo XV, Basilius Degórski (curavit)], Roma, s. 72–115.
- Żywot św. Pawła – Tebańskiego Pustelnika, 1995, w: Hieronim św., *Żywoty Pawła, Hilariona, Malchusa*, Bazyli Degórski (tłum., wst. i opr.), Kraków, s. 86–112.
- Degórski Bazyli, 1998, *I primissimi monaci egiziani quali radici della spiritualità dell'Ordine di San Paolo Primo Eremita*, *Vox Patrum* 18, t. 34–35, s. 357–388.
- Degórski Bazyli, 1999, *Korzenie duchowości paulińskiej. Pierwsi mnisi egipcycy*, w: Jan A. Nalaskowski, Andrzej Napiórkowski (red.), *W poszukiwaniu duchowości paulińskiej. Studium historyczno-teologiczne*, Kraków.
- Degórski Bazyli, 2001, *Appunti per una ricostruzione dell'influsso della „Vita S. Pauli Primi Eremitae” sulla „Vita S. Mariae Aegyptiacae”*, w: Maurice F. Wiles – Edward J. Yarnold (red.), *Studia Patristica*, t. 35, Leuven.
- Degórski Bazyli, 2022, *Podobieństwa i zależności między „Vita S. Pauli Monachi Thebaei” a „Vita S. Mariae Aegyptiacae”*, *Teologia i Człowiek*, t. 58, z. 2, s. 9–33.
- Delmas François, 1901, *Remarques sur la Vie de Sainte Marie l'Égyptienne*, *Échos d'Orient*, t. 4, s. 35–42.
- Dembowski Peter F., 1977, *La vie de S.te Marie Égyptienne*, Genève.
- Di Berardino Angelo (red.), 1984, *Dizionario patristico e di antichità cristiane*, II, Casale Monferrato.
- Faccon Manuela, 1998, *Due traduzioni iberiche della Vida de Santa María Egipcíaca. Fonti possibili*, *Revista de Literatura Medieval*, t. 10, s. 83–99.
- Gobry Ivan, 1991, *Storia del monachesimo*, t. 1, Roma.
- Kunze Konrad, 1978, *Die Legende der hl. Maria Aegyptiaca*, Berlin.
- Mirri Luciana, 1999, *La preghiera delle eremite del deserto*, w: *La preghiera nel tardo antico. Dalle origini ad Agostino. XXVII Incontro di studiosi dell'antichità cristiana*, Roma, 7–9 maggio 1988 [Studia Ephemeridis “Augustinianum”, 66], Roma.
- Saxer Victor, 1984, *Maria Egziaca*, w: DPAC II, 2117–2118.
- Špidlík Tomáš, 1984, *Sofronio di Gerusalemme*, w: DPAC II, 3251.
- Ward Benedicta, 1993, *Donne del deserto* [Padri orientali], Bose-Magnano.

Saint Mary of Egypt – prostitute, hermit, mystic

Summary: The Life of Saint Mary of Egypt was written between 354 and 431 and initially attributed to Sophronius of Jerusalem. From the 6th century onwards, Eastern monks presented the story of the saint. In the West, it became known through Paul the Deacon's translation of the *Vita S. Mariae Aegyptiacae* into Latin.

Initially, Mary of Egypt led a lustful life, indulging in pleasures. Thanks to the help of grace and a determination to change, she embraced the severely austere life of a hermit, mourning her former sinful conduct for 47 years. The Mother of God for the penitent was a great help in this life and fighting carnal temptations. Mary became a model for St. Zosimus, who witnessed her holiness in the desert and the mystical states granted to her by God, including the gift of prophecy and levitation.

The story of Mary of Egypt can be classified as one of the lives of the desert mothers, for this saint reflects the testimony of an ascetic path, that is, the total abandonment of the world in favour of seclusion in the desert. Some scholars believe that the *Vita S. Mariae Aegyptiacae* was written on the model of Jerome's *Vita S. Pauli monachi Thebaei*.

Mary of Egypt was a prominent figure in the female monastic tradition, but it appears from existing manuscripts that she was more celebrated in male monasteries. The figure of the hermit saint emphasises the woman's independence: she is a teacher, a prophetess, a mystic who instructs the monk-priest, and who surpasses the man in Christian perfection.

Keywords: St. Mary of Egypt, monasticism, *Vitae Sanctorum Eremitarum*, spirituality, μετάνοια.

Wykaz skrótów

- PL – J.-P. Migne (wyd.), 1844–1855, 1862–1865, *Patrologiae Latinae cursus completus*, Parisiis.
- PG – J.-P. Migne (wyd.), 1857–1866, *Patrologiae Graecae cursus completus*, Parisiis.
- DPAC II – A. Di Berardino (red.), 1984, *Dizionario patristico e di antichità cristiane*, II, Casale Monferrato.